№ 80. Piątek 7. Kwietnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7. kwietnia. Izba deputowanych na wczorajszem posiedzeniu załatwiła budżet ministeryum skarbu aż do rozdziału: podatki stałe. Następnie wybrała wydział 15 członków dla zgłębienia projektu taryfy celnej przez rząd proponowanej. Najbliższe posiedzenie odbędzie się w dniu 24. kwietnia.

Frankfurt n. M., 6. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego wniosek sasko-bawarski większością 9 głosów przeciw 6 przyjęty został. Austrya i Prusy złożyły deklaracye, iż dwa wielkie mocarstwa niemieckie nie ustają w staraniu o porozumienie się między sobą. Prusy oświadczyły z swej strony, iż w każdym razie dzisiejsze głosowanie pozostanie bez skutku.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. kwietnia.

Wydział izby deputowanych rady państwa do zgłębienia projektu reformy podatkowej wysadzony, uznał za potrzebę dalszego prowadzenia czynności swej po zamknięciu rady państwa. Wnioski swoje pod tym względem przesłali izbie deputowanych do zadecydowania.

Na posiedzeniu izby deputowanych z dn. 3 b. m. odczytano interpelacye dep. Popea i innych deputowanych do ministeryum spraw zewnętrznych względem wypowiedzenia konwencyi o paszę owiec z Portą otomańską zawartej. Interpelanci pytają o przyczynę wypowiedzenia, czy ta konwencya jednostronnie wypowiadana być może, czyliby wypowiedzenie usunąć nie można, i w jaki sposób rząd myśli przyjść w pomoc właścicielom trzód, przez wypowiedzenie konwencyi w przykrem położeniu będącym. Następnie izba z porządku dziennego przeszła do rozpraw nad budżetem ministeryum skarbu, i przyjęła pierwsze siedm tytułów w wysokości przez wydział finansowy proponowanej.

Ciało prawodawcze francuzkie zajmowało się na posiedzeniu z dnia 3go b. m. kwestyą bankową. Znany budowniczy okrętowy Armand z Bordo przemawiał przeciw obecnemu systemowi bankowemu i częstego podwyższania eskonty. Wielką to jest klęską, zwłaszcza dla handlu zamorskiego, często bowiem wchodzi się w operacye, jaką przy 3 procentowej eskoncie, która poźniej do 10 procent podwyższona bywa. Finansista Calley St. Paul przypisuje częstą zmianę stopy eskontowej niedostatkowi środków pieniężnych, które bank francuzki ma do swej dyspozycyi. Kapitał banku podwojony być powinien, dziś bowiem, mając 54 filij, bank nie może wypłacać naraz we wszystkich biórach swoich, i wydawać dziennie sto milionów, kiedy środki jego w pierwiastkowym zakładzie tylko na 10 milionów są obliczone.

Constitutionel zaprzecza stanowczo jakoby marszałek Randon złożyć miał tekę ministeryum wojny i odstąpić ją jenerałowi Fleury. Wieści pod tym względem w Paryżu rozsiewane, żadnej nie mają podstawy.

W kołach dyplomatycznych w Rzymie zajmują się bardzo żywo kwestyą *możliwego przeniesienia się Papieża.* Powód do tego nastręczają propozycye, jakie miano zrobić Papieżowi ze strony kilku mocarstw, które oświadczyły się z gotowością ofiarowania przytułku Ojcu świętemu. Mianowicie miała Hiszpania ofiarować wyspy Balearskie, Anglia Maltę, Austrya — jak słychać — Raguzę, a Francya Avignon, i sądzą, że Papież w razie potrzeby zdecydowałby się na wyspę Maltę. Na wszelki sposób jest to pogłoska charakteryzująca stosunki rzymskie. Także w hotelu Farnese mają czynić gorliwe przygotowania do spiesznego odjazdu Króla Franciszka w razie potrzeby. Mówią o zbiorze tajnych dokumentów, który ma zawierać zupełną historyę czynności Króla Franciszka II. od czasu przeniesienia się jego do Rzymu. Stanowisko posła francuzkiego pana Sartiges ma być wielce zachwiane i oczekują wkrótce odwołania jego. Jako następcę jego wymieniają jedni pana Thouvenela, drudzy pana Benedetti. Tak mianowanie jednego jak i drugiego byłoby stanowczą demonstracyą i dowodem, że przecież ci zanadto różowo przedstawiają sobie stan rzeczy, którzy sądzą, że odwołanie wojsk francuzkich podlega jeszcze wątpliwości.

La France donosi, że Mazzini pisał z Londynu pod dniem 21. marca do komitetów wyborczych w Neapolu, iż nie sądzi ażeby przyszłe wybory Włochy zbawić miały. Zdaniem jego hasłem kandydatów do wyborów być powinna natychmiastowa wojna z Austryą o Wenecyę. *La France* dodaje, iż podczas gdy patryoci włoscy walczyliby o czworobok fortecy, Mazzini siedziałby spokojnie w Londynie, pisząc odezwy i manifesty.

Lwów, 6. kwietnia. Poświęciwszy poprzednio kilka artykułów sprawie spółki Dniestrowej, wypada nam na zakończenie wspomnieć o ogólnem zgromadzeniu akcyonaryuszów, które się w d. 1. kwietnia zebrało. Szkoda, że spółka Dniestrowa, jak inne podobne towarzystwa, nie ogłasza protokołów posiedzeń ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów, nie ogłasza relacyi o zamknięciu rachunków. Stan i położenie spółki dniestrowej dotyka wprawdzie bezpośrednio samych tylko akcyonaryuszów, ale pośrednio przecież kraj cały obchodzi, bo koncesya na żeglugę parową na Dniestrze spółce w interesie kraju całego nadana była.

W braku autentycznej relacyi, poprzestać musimy na wiadomościach czerpanych z dość pewnego, jak sądzimy, źródła. Otóż według tych wiadomości zebrało się w dniu pierwszego kwietnia 10 akcyonaryuszów z 35ciu, ci zaś 10 piętnaście głosów reprezentowali. Zgodzono się najprzód jednomyślnie na przedaż statku parowego, gabarów i przyrządów przez fabrykę hr. Andrzeja Zamojskiego w Warszawie dostawionych, jako do użycia niezdatnych. Przeważna większość obecnych akcyonaryuszów, 11 głosów reprezentująca, oświadczyło się za rozwiązaniem spółki i likwidacyą, a zatem i za proporcyonalnym rozdziałem między akcyonaryuszów sumy za sprzedane ruchomości zebrać się mającej. Mniejszość (4 głosy) była za odroczeniem uchwały o likwidacyi do przyszłego ogólnego zgromadzenia, w tej myśli, ażeby zebrany za statek parowy i przyrządy kapitał lokowany był na procent składany, i tak długo na elokacyi tej pozostał, aż narośnie do wysokości, podjęcia przedsiębiorstwa na nowo dozwalającej. Terminu przyszłego ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów nie oznaczono; nastąpi ono zapewne po dokonaniu zamierzonej przedaży. Że zaś według statutów $^3/_4$ części akcyonaryuszów za likwidacyą oświadczyć się muszą, przeto mała frakcya głosu na teraz likwidacyę wstrzymała. Jeden głos odezwał się za wydaniem pewnej liczby nowych akcyi 500 reńskowych, propozycya ta jednak się nie utrzymała.

Ciekawi jesteśmy, co na takowy rezultat powie „Gazeta narodowa“, która nas tak ostro zgromiła za to, iż przed dwoma miesiącami bliską likwidacyą spółki dniestrowej przewidywaliśmy. A jednak każdy z tokiem czynności przemysłowych cokolwiek tylko obeznany, już z okólnika komitetu akcyonaryuszów na ogólne zgromadzenie na dzień 1. marca zwołującego, likwidacyę łatwo wyczytać mógł, chociaż tam o niej nie wspomniano, likwidacya też w dniu 1. kwietnia na jednym włosku wisiała, i nie odrzucona, lecz tylko odroczona została. Bo w punkcie, do którego rzeczy doprowadzone zostały, nic innego nie pozostaje dla spółki dniestrowej, jeno likwidacya, jak skoro akcyonaryusze nowych wkładek dać nie chcą, czemu się wcale dziwić nie można, a spółka nie podniosła jedynego środka, który ją od likwidacyi wybawić mógł, odniesienia się do komitetu, ażeby tytułem zaliczki z własnych funduszy komportował do kasy te sumy, które fabryce warszawskiej bez koniecznej potrzeby poza stypulacye kontraktu wypłacił. Zdaje się bowiem złudzeniem czekać na taki narost sumy ze sprzedaży zebrać się mającej, iżby na odżycie przedsiębiorstwa wystarczyć mogła. Spółka dniestrowa rozpoczęła czynności swe z kapitałem sto i kilku tysięcy reńskich, które w zupełności wydane zostały, w kasie spółkowej pustki. Za statek parowy, gabary i przyrządy zbierze w najlepszym razie 40 do 50.000 reńskich. Ileż to lat upłynie, zanim przez procenta składane z 40 lub 50.000 zbierze się znów sto i kilka tysięcy reńskich, które do przedsiębiorstwa koniecznie są potrzebne, a nawet może nie wystarczające. Drugie to złudzenie myśleć o emisyi nowych akcyj, bo tych nikt by nie rozebrał. Rozumiemy przedsiębiorstwa zasilające się nowemi kapitałami, jak skoro kapitał pierwiastkowy w obec rozgałęzienia popędu i ruchu okaże się niedostatecznym. Przedsiębiorstwa takowe chętnie znajdą nowych akcyonaryuszów, bo mają przeszłość swoją jako rękojmię za sobą. Ale wątpimy, żeby kto przystąpił do spółki, której pierwiastkowy kapitał poszedł w większej połowie w tak marną zatratę.

Tak więc żegluga parowa na Dniestrze niestety na długi czas się przerwała, a spółka bodaj nie na zawsze istnieć przestała. Smutna to rzecz zaiste, że przedsiębiorstwo w zasadzie dobrze pomyślane, wielkie dla kraju korzyści rokujące, w skutek zbiegu niefortunnych okoliczności taki obrót wzięło. Największa tu wina spada na fabrykacyę warszawską; technicy jej, co Dniestr objeżdżali, dali dowody zupełnej nieznajomości rzeczy i największej nieudolności. Przecież musieli wiedzieć, a przynajmniej wiedzieć byli powinni, że przy rzekach, jak Dniestr, w wodę nie bardzo obfitujących, głównie idzie o taką budowę statków i przyrządów, żeby się głęboko nie zanurzały. Oni zaś wybudowali statek i gabary daleko

głębszej wody wymagające, nie szczędzili żelaza i drzewa, jak żeby na Dniestrze burze morskie były do wytrzymania. A do tego w dziwnym kontrascie dali machinę parową za słabą, z kotłem wcale nie praktycznym. Są przecież w kraju fabryki, co budują statki parowe i gabary tak, ażeby tylko 15 cali, nie głębiej się zanurzały, a Dniestr przy zwykłej wodzie zniesie statki 18 cali się zanurzające. Żałować wypada, iż komitet spółki nie rozpisał w czasie właściwym konkurencyi między fabrykami podobnej gałęzi, snać niedostatecznie się w rzeczy zoryentował, poprzestając na fabryce warszawskiej, której dotąd wcale się dobrze nie powodzi. Pomimo smutnego obrotu spraw spółki dniestrowej nie tracimy nadziei, że droga wodna tak wielkiego znaczenia, jak Dniestr, nie zostanie bez właściwego użycia, zwłaszcza iż wysoki rząd nie szczędzi usiłowań, ażeby usunąć przeszkody, spławność Dniestru tamować mogące. Przekonani nawet jesteśmy, iż przedsiębiorstwo żeglugi parowej, dobrze pokierowane, sowicieby się opłaciło i obok wielkiej dla kraju korzyści przedsiębiercom znaczne zyski przynieśćby mogło.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 6. kwietnia. *(Czynności Izby handlowej.)* Dnia 28. marca b. r. odbyło się drugie nadzwyczajne posiedzenie tutejszej Izby handlowo-przemysłowej w r. b.

Na posiedzeniu tem zdawała sprawę komisya wysadzona z łona Izby do sprawdzenia wyborów jednego członka i jednego zastępcy ze stanu przemysłowego, dnia 20. marca b. r. odbytych.

Nim przystąpiono do właściwego sprawozdania o rezultacie wyborów, uważała komisya za swój obowiązek sprostować niektóre zmyślone fakta („Gaz. Nar." Nr. 70.) między publicznością rozsiewane, przebieg wyborów tendencyjnie w złem świetle przedstawiające. Mianowicie: niewymaga ustawa wyborcza, aby do składu komisyi wyborczej powoływać delegatów rady miejskiej, ustawa ta bowiem przepisuje tylko, aby do składu komisyi wyborczej powołać jednego członka rady miejskiej, przy tej zaś komisyi zasiadało aż sześciu członków tejże rady.

Że karty legitymacyjne nie mogły być wyborcom przed terminem do reklamacyi doręczone, wypływa już z samej natury rzeczy, gdyż właśnie dzień reklamacyi przeznaczony jest do sprawdzenia listy wyborczej, a karty legitymacyjne mogą być dopiero na podstawie sprawdzonej listy wydane.

Co do sposobu doręczenia kart legitymacyjnych wyborcom, nie przepisuje nic dotycząca ustawa, zostawiono to jest bowiem oceneniu przełożonego gminy. Komisya jednak nie może zamilczeć słusznego uznania, że Magistrat przy tegorocznych wyborach jak najlepiej wywiązał się ze swego zadania, gdyż wedle przedłożonych dowodów doręczenia, takowe odbywało się równocześnie tak, że karty legitymacyjne 18go marca (a więc dwa dni przed wyborem) już wszystkim wyborcom doręczone były.

Szynkarzom doręczono 67 kart legitymacyjnych, z których 43 przy wyborze głosowało; wyborcy wyznania żydowskiego *Juer i Chamajdes Gerszon*, którzy do komisyi wyborczej o karty zgłaszać się mieli, tudzież pp. *Kajetan Jabłoński i Jan Milikowski* niemogli znajdować się na liście wyborców ze stanu przemysłowego, ponieważ należą do stanu handlujących, i z tego też powodu nieznajdowali się ci ostatni panowie także i w listopadzie na liście wyborców ze stanu przemysłowego i głosowali tylko przy wyborach ze stanu handlowego.

Co do kwestyi względem przypuszczania bezlegitymacyjnych do głosowania, przy komisyi wyborczej poruszonej — a upadłej nie zbraku poparcia ze strony członków komisyi, lecz jedynie z tego powodu, że przy równych głosach za i przeciw wnioskowi, przewodniczący komisyi komisarz rządowy, dał głos decydujący za ścisłem przestrzeganiem ustawy, trzymając się zasady, że każdemu z wyborców przysługiwało prawo reklamacyi w terminie do tego wyznaczonym; zauważać należy, że ze względu na to, że tylko kilkunastu bezlegitymacyjnych zgłaszało się do wyboru, wybór niebyłby alterowany nawet i wtedy, gdyby zgłaszających się bez legitymacyj do głosowania przypuszczono.

Nareszcie nie może także komisya pominąć bez sprostowania, jakoby pierwszy wybór w jesieni r. z. unieważniono dla tego głównie, iż rzeźnicy za późno w ówczas otrzymali karty legitymacyjne, gdyż wybór ten jak wiadomo, dla tego został unieważnionym, iż rzeźnicy pomimo, że byli na liście wyborców, kart legitymacyjnych przed wyborem wcale nie otrzymali i doręczenie takowych dopiero po ukończonym wyborze nastąpiło.

Przystępując do sprawozdania co do aktu wyborców, oświadcza komisya, iż takowy odbył się wedle przepisanych formalności. Wybory zostały pod dniem 16go lutego 1865 we wszystkich dzielnicach miasta należycie obwieszczone i do wniesienia reklamacyi dzień 8. marca b. r. wyznaczony.

Na dniu reklamacyjnym zebrała się komisya wyborcza, na mocy dekretu w. c. k. Namiestnictwa z dnia 1go marca 1865 l. 12.780 z panów *Józefa Breuera, Jana Kleina, Józefa Englu, Kaspra Boczkowskiego, Tomasza Kulczyckiego, Antoniego Chilińskiego, Józefa Koliszera* i *Karola Pietzscha* złożona, pod przewodnictwem rządowego komisarza w osobie c. k. radcy Namiestnictwa pana *Henryka Hehna*.

Po uzupełnieniu sporządzonej przez Magistrat listy wyborczej zgłaszającemi się reklamantami, tudzież po wykreśleniu tych przemysłowców, którzy nie należąc do drugiej klasy podatku zarobkowego, prawa wyboru nie posiadali, wystawiono na podstawie tak uzupełnionej listy 487 kart legitymacyjnych, i przesłano takowe w myśl §. 20. dotyczącej ustawy wyborczej przełożonemu gminy miasta Lwowa w celu doręczenia wyborcom. Zarazem wyznaczonym został dzień wyboru na 20. marca b. r. i wezwano Magistrat, aby dzień wyboru plakatami ogłosił, a karty legitymacyjne, którychby niedoręczono, najdalej do 18. marca do komisyi wyborczej zwrócił. Dnia 19. marca b. r. przesłał Magistrat do l. 7397 37 arkuszów potwierdzających doręczenie kart legitymacyjnych oraz 25 kart nie doręczonych. W dzień wyboru to jest 20. marca b. r. zebrała się znów komisya wyborcza. Głosowanie odbyło się pisemnie, tylko 3 wyborców głosowało ustnie.

Do głosowania przystąpiło 313 wyborców, z których jednak 7 nieuwzględniono, mianowicie sześciu dla tego, że głosując pisemnie, głosu podpisem nie stwierdzili, jednego zaś, że karty legitymacyjnej nie przedłożył.

Ze skrutynium okazuje się, że z pozostałych 306 głosów, otrzymali najwięcej głosów:

1. p. *Karol Pietzsch* na członka 175 głosów.
2. p. *Piotr Mikolasch* na zastępcę 140 głosów.

Po panu Pietzschu otrzymał najwięcej głosów na członka p. *Wincenty Żak* (110) głosów), zaś po panu Mikolaszu na zastępcę p. *Józef Baczewski* (97 głosów).

Komisya zważywszy tedy, że wybór odbył się wedle wszelkich formalności prawnych, i że aktowi temu żadnych nielegalności zarzucić nie można, wniosła, aby Izba wybór p. *Karola Pietzscha* na członka i wybór p. *Piotra Mikolasza* na zastępcę do Izby ze stanu przemysłowego na peryod trzyletni 1865—1867 zatwierdziła.

Wniosek komisyi został przez Izbę przyjęty, i uchwalono nowo wybranym dotyczące dekreta doręczyć. Zarazem jednak uchwaliła Izba prosic Prezydyum Magistratu o stosowne zarządzenie, aby na później przy sporządzaniu listy wyborczej z większą dokładnością postępywano.

Wiedeń, 5. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaśn. Pan* udzielał przedwczoraj kilka audyencyi, przyjmował na osobnej audyencyi fzm. *Benedeka*, odbierał potem raporta ministrów stanu i spraw zewnętrznych, a około południa przyjmował prezydenta ministrów Arcyksięcia *Rainera*. Arcyksiężniczka *Gizela* wyjeżdżała wczoraj w południe po raz pierwszy po słabości do Prateru. — Arcyksiążę *Karol Ferdynand* z małżonką mają przybyć tu dzisiaj w powrocie z Lincu. — Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* udał się na kilka dni w odwiedziny na dwór bawarski do Mnichowa.

Dziś jest wieczór recepcyjny u posła francuzkiego. — Minister stanu p. *Schmerling* ma — jak słychać — zrobić na święta wycieczkę do Mölk. — Fzm. *Benedek* był wczoraj na obiedzie u Arcyksięcia *Albrechta*. — Deputacyę z Galicyi, która przybyła przedwczoraj, przyjmowali wczoraj przed południem minister stanu pan Schmerling, baron Kalchberg, a w południe hrabia Mensdorff i prezydent ministrów Arcyksiążę Rainer. Ta deputacya przybyła w sprawie nowej linii kolei żelaznej w Galicyi i miała dziś otrzymać posłuchanie u Jego Mości Cesarza. (Przy tej sposobności prostujemy podane wczoraj fałszywie imiona kilku członków tej deputacyi, a mianowicie nie hrabia Dąbski lecz hrabia *Dulski*, nie Wilhelm lecz *Włodzimierz* hr. Baworowski. Pr. R.)

Arcybiskup *Litwinowicz* odjechał wczoraj wieczorem do Lwowa, Arcybiskup książę *Schwarzenberg* do Pragi, Arcyb. książę *Fürstenberg* do Ołomuńca a landgraf *Fürstenberg* do Rzymu.

(Dar Najjaśn. Pana.) Jego Ces. Mość raczył przesłać prezydentowi król. siedmiogrodzkiego gubernium fml. Ludwikowi hr. Crenneville sumę trzy tysiące złotych reńskich do rozdania między cierpiące niedostatek gminy komitatów Klausenburgskiego, Thordańskiego i powiatu Maros.

(Dar Jej Mości Cesarzowej Karoliny Augusty.) Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta raczyła ofiarować sumę pięćset szesnaście złr. dla tutejszych szkół robót żeńskich na Leopoldsztadzie, Josefsztadzie i przedmieściu Alser, tudzież w Gumpendorf, Margarethen, Lichtenthal, Rossau, Neulerchenfeld i Ottakring.

(Sprawy parlamentarne.) *Wydział reformy podatkowej* przedłożył izbie deputowanych projekt ustawy względem dalszej czynności swojej po zamknięciu pełnej rady państwa. Projekt ten składa się z ośmiu paragrafów. Osnowa projektu powiada, że wydział także po zamknięciu rady państwa ma pozostać czynnym, ażeby dopełnić zadania swego i złożyć sprawozdanie najbliższej Radzie państwa. Czynność wydziału będzie się ograniczać tylko na sprawie reformy podatkowej. Cesarz może wydział znieść lub odroczyć. Wydział ma prawo w czasie niezebrania pełnej Rady państwa znosić się za pośrednictwem swego prezesa z ministrami, kanclerzami nadwornymi i szefami władz centralnych. Członkowie wydziału będą pełnić funkcyę swoją takze po zebraniu się rady państwa.

Włochy.

Turyn, 1. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* Kółka tutejsze zajmują się mocno wykryciem tajnych dodatków do konwencyi wrześniowej. Rzecz to jest bardzo ważna. Król jest bardzo zasmucony i nakazał najsurowsze śledztwo dyscyplinarne względem osób w tajnem archiwum pracujących. Prefekci zaś i władze pograniczne odebrali surowy nakaz ujęcia Mazziniego, za pierwszem pojawieniem się jego w kraju. Mazzini zdaje się wszystko teraz

stawia na kartę i pomimo rygoru policyi miał się ukrywać długi czas w okolicach Genui. Znany radzca miejski genueński i publicysta Savi, zastrzelił się temi dniami. Był on ultra-republikanem i zaciętym stronnikiem oraz poufnym przyjacielem Mazziniego. Śmierć jego ma być w związku z wykryciem tajnych dodatków wyżej wspomnianych, dla tego też wierzą coraz bardziej, iż jest cokolwiek prawdy w owych tajnych dodatkach, przynajmniej co do rzeczy głównej, chociaż niektóre szczegóły mogą być zmyślone.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 30. marca. *(Różne wiadomości.)* Pozajutrze senat odbędzie ostatnie swe posiedzenie w obecnej kadencyi; izba deputowanych już w dniu 25. marca zamknięta została. Przed zamknięciem zawotowała jeszcze sumę 700.000 piastrów na naprawę gościńców, ostatniemi wylewami wód zniszczonych. Suma ta jednak będzie niedostateczna do jakiej takiej naprawy gościńców w Multanach i na Wołoszczyznie, zwłaszcza iż prawie wszystkie mosty na małych a licznych rzeczułkach uszkodzone zostały. W dniu 3. kwietnia książę Kuza udać się ma do dóbr swoich Ruginosy w Multanach, po czterech zaś tygodniach znów powróci do Bukaresztu, i udać się ma w podróż dawno zamierzoną do Francyi i Niemiec przez Konstantynopol. Osoby jednak dobrze poinformowane zapewniają, że książę Alexander Jan myśl tej podróży zaniechał, nie będąc pewny, jakby był przyjmowany na dworach, które odwiedzić chciał. Książę zaś nie chce się wystawić na upokorzenie w skutek przyjęcia obojętnego. Nowy dziennik *Trompeta Carpatzilor* odebrał już jedno ostrzeżenie za zaczepkę sądów konzularnych. W ogóle jednak dzienniki większej używają wolności od wystąpienia Kogolniczana z ministeryum. Dawny *Romanul* przez p. Rosetti redagowany wychodzi znów pod nazwą „*Consciencia nationale*".

Od tygodnia już żegluga parowa na Dunaju w pełnej znajduje się czynności tak za wodą jak i pod wodę, w przyszłym zaś miesiącu poczta przesełana będzie wodą na Orsowę, nie już lądem, jak dotąd na Kronstadt. Czyli zaś rząd mołdo-wołoski obejmie od dnia 1. maja pocztę austryacką i rosyjską, tego wiedzieć jeszcze nie można. Dotąd jeszcze żadna konwencya pocztowa z pogranicznemi mocarstwami zawarta nie została.

Kronika.

(Ułaskawienie.) Poddany ces. austryacki Antoni Sochacki, który za udział w ostatniem powstaniu w Królestwie Polskiem skazany był przez tamtejsze sądy wojenne na karę kilku letniego więzienia, został jak się dowiadujemy ułaskawiony przez Namiestnika Królestwa Polskiego hr. Berga i powrócił do kraju.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 27. z. m. w lesie Jaryczowskim w obw. lwow. dąb podkopany upadając, przygniótł i zabił obecną tamże Annę P. żonę kmiecia z Zapytowa.

W Białobożnicy w obw. Czortkowskim włościanka Paraszka K. wdowa wraz trojgiem drobnych dzieci wszystko czworo d. 27. z. m. udusili się od czadu.

(Wylewy wód.) W skutek ulewnych deszczów d. 29. z. m. i szybkiego topnienia śniegu i lodu wszystkie rzeki i strumienie w powiecie Mielnickim wezbrały w nocy z 29. na 30. z. m. do niesłychanej wysokości i w wielu miejscach rządziły spustoszenia.

Rzeka Niecziawa przerzynająca wsie Babińce, Filipkowce, Michałków i Uście biskupie zalała wszystkie niziny w tych wsiach, pozrywała mosty i tamy; bardzo wiele domów stoi pod wodą, mieszkańcy ledwo zdołali ratować się ucieczką. Nadto w Michałkowie lody zatamowały bieg wezbranej rzeki, która w skutek tego tem szerzej wylała i uniosła 18 chat włościańskich; wiele rodzin straciło całe swoje mienie. W ogólności w całym powiecie komunikacya jest przerwana, mosty, tamy śluzy bądź całkiem pozrywane, bądź znacznie uszkodzone.

(Kolegium doktorów medycyny w Wiedniu) na posiedzeniu w d. 3. b. m. uchwaliło zająć się w najbliższym czasie tak zwaną zarazę syberyjską, i wezwać biegłych, którzy w poprzednich latach mieli sposobność poznania tej choroby, aby udzielili swoich postrzeżeń.

(Zakupno tytoniu w okolicach Aradu), już zostało ukończone. Według wykazów urzędowych zakupiono w Aradzie 70.000 cet., w Csaba 43.000 cet., w przecięciu po 9 złr. 50 c. za cetnar, w Kigyos 14.000 cet. po 10 złr., w Apatfalva z powodu niepomyślnego zbioru tylko 16.000 cet. po 9 do 9 złr. 50 c., ogółem za 1,358.000 złr.

(Wylewy wód w Slawonii) jak donoszą z nad Drowy dziennikowi „Zala Somogyi Közlöny" zrządzają tam ogromne spustoszenie; w Valpo komunikacya jest możebna tylko za pomocą czółen.

(Towarzysze sztuki drukarskiej w Lipsku) opuścili in pleno d. 1. b. m. wszystkie tamtejsze zakłady drukarskie odmawiając dalszej pracy z powodu, iż żądania ich co do podwyższenia taryfy zecerów i drukarzy zostały odrzucone. Większe zwłaszcza zakłady, jakoto: Brockhausa, Gieserkego i Devrienta, Teubnera, Fischera i Rustena nie drukują książek w tym tygodniu i zaledwie mogą wydawać gazety do czego są na mocy umów zobowiązani. Jedna tylko drukarnia Ottona Wiganda jest ciągle w ruchu ponieważ właściciele jej przystali w ogóle na żądania robotników zastrzegając sobie na później umowę względem szczegółów.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Produkcya piwa we Lwowie.) W miesiącu marcu b. r. wyrobiono we Lwowie 10.876 wiader piwa to jest o 1503 wiader więcej jak w poprzednim miesiącu, a mianowicie w browarze Kisselki 2025 wiader, o 225 w. więcej, Mendricha 136 w. o 34 w. więcej; Jurkiewicza 630 w. o 135 w. więcej, Schmelkesa 1500 w. o 200 w. więcej, Laskowskiego 210 w., o 84 w. więcej, Kleinmanna i Samuelego 315 w. o 90 w. mniej, Türkela 315 w. o 90 w. mniej, Kleina 2520 w. o 600 w. więcej, a nareszcie w browarze Roberta Domsa 3225 w. o 225 w. więcej jak w poprzednim miesiącu.

(Sól kamienna dla bydła.) Z wielu stron słyszeć się dały w ostatnich czasach skargi gospodarzy wiejskich na niedogodności połączone z bezpośrednim sprowadzaniem *soli dla bydła*, i na brak stałego składu we Lwowie tego artykułu tak niezbędnego w gospodarstwie wiejskiem. Z przyjemnością przeto podajemy do wiadomości naszych gospodarzy wiejskich, że dom handlowy p. Jana Kleina we Lwowie, utrzymuje dotąd na swoim składzie *sól kamienną z pod Krakowa dla bydła* i sprzedaje takową w każdej ilości po 3 złr. w. a. za cetnar z opakowaniem.

(Komisya do rozpoznania taryf kolei żelaznych) w myśl swego programu wydała odezwę do izb handlowych i stowarzyszeń przemysłowych, towarzystw rolniczych i innych podobnych korporacyi, aby do 15go kwietnia nadesłały memoryały względem rozmaitych grup produkcyi, i wpływu jaki na nie wywierają taryfy kolei żelaznych. Te memoryały mają zawierać prócz dat statystycznych dokładne wiadomości o produkcyi, odbycie i ruchu w każdej gałęzi przemysłu. A mianowicie: jakie rozmiary ma teraz ta gałęź przemysłu o której się mówi, co w ogólności, i o ile taryfy kolei żelaznej w szczególności wzrost jej tamują jakie środki mogłyby złemu zapobiedz, i jakie możnaby przytoczyć powody do zniżenia taryf. Następnie sama komisya zestawi rezultata tego rozpoznania jakoteż taryfy krajowych i zagranicznych instytucyi transportowania, poczem bezpośrednie zapytania będą przesłane do izb handlowych, stowarzyszeń przemysłowych i t. d. tudzież do administracyi kolei, przyczem taryfy i stosunki innych instytucyi transportowania będą także uwzględnione, Komisya zajmie się w ogólności teraźniejszym stanem taryf kolei austryackich nietylko co do ich wysokości, lecz także co do innych postanowień, a w szczególności klasyfikacyą towarów, przyjętą wagą normalną, systemem taryf specyalnych, systemem zniżania taryfy w drodze ugody i t. d., i zbada wszelkie przeszkody rozwoju rozmaitych gałęzi przemysłu dla powzięcia ostatecznych umotywowanych wniosków.

Stryj, 4. kwietnia. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. na targach w obwodzie stryjskim i były następujące:

	Miejsce targu:											
	Mikołajów		Rozdół		Żydaczów		Bolechów		Rożniatów		Stryj	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	.	3	.	3	20	3	20	2	80	2	87
" żyta . . .	1	75	2	.	2	30	2	20	1	70	1	90
" jęczmienia .	1	50	1	60	2	.	2	.	1		1	40
" owsa . . .	1	.	.	90	1	.	1	50		70	.	90
" hreczki . .	1	75	2	.	2	.	3	50	.	.	1	83
" kukurudzy .	3	.	2	40	2	40	3	.	2	50	2	73
" ziemniaków .	1	58	.	.	1	60	.	.	.		1	60
Cetnar siana . . .	3	.	1	20	1	20	1	80	1	80	.	90
" wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
" nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	8	.	7	.	5	.	4	80	6	50
" " miękkiego	6	30	5	.	6	.	4	.	3	80	5	25
Funt mięsa wołowego	.	13	.	10	.	9	.	8	.	8	.	10
Mas okowity . . .	.	60	.	45	.	80	.	70	.	42	.	70

Wiedeń, 4. kwietnia. *(Targ na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 3179 sztuk wołów, a mianowicie 1690 sztuk węgier., 837 galic., 652 krajowych. Z tych sprzedano 1938 sztuk na potrzebę miejscową i 835 na prowincyę, i płacono za 1 sz. ważącą od 450 do 600 ℔ po 110 zł. do 152 zł. 50 c., za 1 cetnar 18 złr. do 22 zł.

Ostatnia poczta.

Berlin, 5. kwietnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze o jutrzejszem głosowaniu na sejmie związkowym niemieckim. *Dresd. Journal* zaprzeczył alternatywie, która wywołana być może, wojny domowej w Niemczech lub poniżenia sejmu związkowego. Alternatywa ta jednak istnieje. Nie wiemy, czy przyjdzie do wojny domowej, pewną zaś jest rzecza, iż jeżeli wotum sejmowe zostanie martwą literą, znaczenie sejmu będzie na zawsze podkopane, o czem się wkrótce przekonać będzie można. Przyjęcie wniosku jest moralnem zwycięztwem Prus, wielka bowiem masa ludu niemieckiego nabierze przekonania, czem Prusy są dla Niemiec i czem Niemcy są bez Prus lub w sprzeczności z Prusami.

Berlin, 5. kwietnia. Naczelny prezydent Kopenhagski, Brestrup, miał wczoraj dłuższą konferencyę z prezesem rady ministrów, p. Bismarkiem, i udał się na powrót do Kopenhagi po kilkumiesięcznym pobycie w Berlinie.

Drezno, 5. kwietnia. Dziennik drezdeński ogłosił rozporządzenie królewskie, znoszące w Saxonii uchwały sejmu niemieckiego z roku 1854 względem nadużyć druku i prawa stowarzyszeń.

Hamburg, 5. kwietnia. Pruscy dyrektorowie bankowi Fallinger i Schayer opuścili Hamburg. Komisya przez kupiectwo hamburgskie wysadzona wnosić ma prowadzenie rachunków banku hamburgskiego w walucie pruskiej; komisya przemawia zarazem za tem, ażeby bank hamburgski dawał w przyszłości zaliczki na depozyta w złocie i srebrze.

Petersburg, 4. kwietnia. Dziennik urzędowy *Poczta północna* zaprzecza wiadomościom przez dzienniki wiedeńskie podawanych, o mniemanej dżumie syberyjskiej. Tyfus który się w stolicy Rosyi pojawił, zmniejsza się i urządzenie piątego szpitala stało się zbytecznem.

Bukareszt, 4. kwietnia. Książę Kuza wyjechał na kilka tygodni do Multan.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

Hotel George: PP. Kasarimow Alex, c. r. pułkownik, z Rosyi. — Horodyski Tom., z Krogulec.

Hotel europejski: Doliński Fr., z Mrowla.

Hotel angielski: Kamiński Jul., z Podola. — Łucki Adam, z Sarn. — Maramorosz Józef, z Karowa. — Ohanowicz Łukasz, z Miłowanie.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

PP.: Hr. Borkowski Wit., do Winniczek. — Cywiński Mieczysław, do Julacz. — Kotkowski Apol., do Hawłowic. — Soutzo Alexander, do Mołdawy. Tchornicki Kaz., c. k. rotm., do Nadylic. — Paust Jan, c. k. porucznik, do Stanisławowa. — Treter Wiktor, do Przemyśla. — Żukowski Karol, do Podmanasterzysk. — Komar Hip., do Krakowa.

TEATR.

Dziś teatr polski na dochód ubogiej uczącej się młodzieży akademii technicznej: **„Wilhelm Tell,“** tragedya w 5 aktach przez F. Schillera.

Jutro teatr niemiecki: **„Die Jüdin,“** wielka opera w 5 aktach. Ostatni występ gościnny pana Franciszka *Ferenczy* i pani Minny Peschka Leutner. Na dochód p. Fr. Ferenczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. kwietnia 1865.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.54	+ 2.0	86.6	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.23	+ 4.4	81.1	wschodni „	„
10. god. wiecz.	328.38	+ 2.7	90.9	północny „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 6 kwietnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	15	5	21
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	23
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	87	9	03
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	70	1	74
„ papierowy rosyjski	„ „	1	45	1	47
Talar pruski	„ „	1	62	1	64
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	15	70	90
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	65	74	48
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	60	74	37
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	40	77	22
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	212	25	214	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6. kwietnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	15
5% pożyczka narodowa	76	70
Losy z 1860 roku	93	55
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	182	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	30
Srebro	107	75
Dukat pojedynczy	5	23

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 90	67.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76.85	77.—
od kwiet. do paźd. po 5%	76.85	77.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.75	82.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.15	71.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.40	71.50
dtto. po 4½%	63.—	63.25
dtto. „ 4%	56 25	56.75
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.75	160.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	155.50	156 —
Przez. do wyl. z r. 1854	88 25	88.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93.—	93.10
Przez. do wyl. z r 1860 po 100 zł.	96.—	96.10
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	88 65	88.75
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	67.50
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.50	56.—
„ 3½%	48.—	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	44.50	45.50
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.—	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.50	93.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92 —

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Węgier	74 15	74.85
Banatu Tem.	72.50	73.—
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	73.50	74 —
Siedmiogrodu	70.—	70 50
Bukowina	69.50	70.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71 50
Banat Temesz.	70.40	70.60
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	27.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	23.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	20.50
„ 2% „ 100 „	—.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	—.—	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	793.—	794.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	182.20	182.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	577.—	578.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	82.75	83.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1796.—	1798.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	192.20	192.40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	240.—	242.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.—	134.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	213.—	213.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	58.—	59.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163.50	164.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123 —	123 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	255 —	257.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	144.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	487.—	488.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	232.—	235.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	405 —	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.75	103.25
przeznaczone do los. po 5%	91.30	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.90	87 10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.50	71.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	78.50	79.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	79.75	80.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.—	113.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	108.75	109.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.75	93.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.50	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	89.50	90.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.—	95.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.—	126.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85 50	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.50	114.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.50	113.50
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	27.—	27.50
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.30
Waldsteina 20 „	19.50	20 —
Keglevicha 10 „	14.75	15 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.50	12.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.40	92.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92.60	92.60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	82.50	82 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.30	110.40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.50	43.60
Marsylia za 100 fr.	43 70	43 70
Paryż za 100 fr.	43.75	43.75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.22½	5.23½
dtto. pełnej wagi	5.22½	5.23½
Korona	15.10	15.15
20frankówka	8.82	8.84
Rosyjski imperyał	9.06	9.10
Talar związkowy	1.62	1.63
Srebro	108.—	108.50
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.